

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi z dnia 13 października 2021 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I C 82/21 z powództwa Związku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Związku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 17.777,98 zł (siedemnaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od kwot:

- 2.541,60 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści jeden złotych sześćdziesiąt groszy) od dnia 15 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 1.134,39 zł (tysiąc sto trzydzieści cztery złote trzydzieści dziewięć groszy) od dnia 15 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 4.223,04 zł (cztery tysiące dwieście dwadzieścia trzy złote cztery grosze) od dnia 15 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 4.321,05 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych pięć groszy) od dnia 15 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 2.566,76 zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty;

- 2.991,14 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych czternaście groszy) od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Związku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 4.617 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zaskarżając go w części, t.j. w zakresie pkt 1 i pkt 3 tego wyroku.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 506 § 1 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że

- umowa pożyczki z dnia 20.12.2017 r. zawarta przez pozwanego z W. D. nie stanowiła umowy nowacji
- umowa pożyczki z dnia 07.04.2017 r. zawarta przez pozwanego z H. W. nie stanowiła umowy nowacji podczas gdy
- umowa pożyczki z dnia 20.12.2017 r. stanowiła umowę nowacji, która została zawarta

w celu umorzenia zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z dnia 03.06.2015 r. umowa pożyczki z dnia 07.04.2017 r. stanowiła umowę nowacji, która została zawarta w celu umorzenia zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z dnia 31.08.2016 r.;

2. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 509 k.c. oraz art. 49 u.k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowy cesji zawarte pomiędzy powodem a kredytobiorcami, są ważne, podczas gdy umowy cesji miała na celu obejście przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, a tym samym są dotknięte sankcją nieważności bezwzględnej;

3. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r., Nr 126, poz. 715) („u.k.k.”), poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu, bez względu na to, czy dotyczą one okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy zgodnie z powyższym przepisem, w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy;

4. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r., Nr 126, poz. 715) („u.k.k.”), poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny, t.j. winna być dokonana proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas trwania umowy, podczas gdy zastosowanie takiej metody rozliczeń nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach.

Wobec powyższego, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w części, w której Sąd I instancji uwzględnił roszczenie powoda oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ponadto, na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., wniósł o przeprowadzenie nowych dowodów w postaci:

- dokumentu „Nowa oferta cenowa dla (...) i (...) od 3 stycznia 2015” (w załączeniu)
- dokumentu „Promocja cenowa dla CL TOP-up - PRZEDŁUŻENIE do 31.10.2017” (w załączeniu) dla stwierdzenia faktu: że prowizja pobierana w związku z zawarciem kolejnej umowy pożyczki obliczana jest wyłącznie w oparciu o nowo udostępnione środki, treści instrukcji, którymi kierowali się przedstawiciele pozwanego w procesie zawierania kolejnej umowy pożyczki,

wskazując, iż potrzeba powołania się na wyżej wymienione fakty i przeprowadzenia nowych dowodów zaistniała dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem I instancji.

Ponadto, skarżący wskazał, że wobec tego, iż w jego ocenie w przedmiotowej sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, wniósł o przedstawienie następującego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu: „Czy w przypadku przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego udzielonego na podstawie umowy zawartej w okresie pomiędzy wejściem w życie ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1083), to jest dniem 18 grudnia 2011 r., a wydaniem przez Trybunał Sprawiedliwości w dniu 11 września 2019 r. wyroku w sprawie o sygn. C-383/18 prowizja uiszczona za udzielenie kredytu podlega częściowemu zwrotowi na rzecz konsumenta”. Na tej podstawie skarżący wniósł o odroczenie rozpoznania sprawy do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wyżej wskazanego zagadnienia prawnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505⁹ § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy,

apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55 oraz Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 30.03.2022r III Ca 1538/21).

Należy zauważyć, że postępowanie apelacyjne, które wprawdzie jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Sąd Okręgowy przeanalizował raz jeszcze cały zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz dokonał analizy prawnej zgłoszonego w sprawie roszczenia wraz z przedstawioną jego podstawą faktyczną. W efekcie doszedł do przekonania, że przyjęta przez Sąd I instancji ocena sprawy nie była prawidłowa, co rzutowało na konieczność zreformowania wydanego wyroku, a to na skutek częściowo słusznych zarzutów apelacyjnych podniesionych przez stronę pozwaną.

Należy stwierdzić, że brak było w niniejszej sprawie podstaw do zwrócenia się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, związanego z czasowym aspektem obowiązywania wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18. Problem ten leży poza zakresem kognicji sądów krajowych, w tym Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 3/10, OSNC 2010/11/155) i został wyjaśniony przez sam Trybunał Sprawiedliwości w wyrokach z dnia 27 marca 1980 r., sygn. 61/79 i w połączonych sprawach o sygn. 66/79, 127/79 i 128/79 (tak też wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2001 r., C-366/99). W wymienionych orzeczeniach wskazano, iż wykładnia przepisu prawa wspólnotowego dokonana przez Trybunał w ramach kompetencji przyznanej mu przez art. 177 Traktatu (przenumerowany przez Traktat z Amsterdamu na art. 234 WE, a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony – na art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej - wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE. C 202 z 2016 r., s. 47) wyjaśnia i precyzuje, tam gdzie to konieczne, znaczenie oraz zakres tego przepisu, tak jak należy lub należało go stosować od momentu jego wejścia w życie. Poddany takiej wykładni przepis może i powinien być stosowany przez sądy również do stosunków prawnych powstałych przed wydaniem wyroku co do wniosku o dokonanie wykładni, pod warunkiem, że spełnione są wszystkie pozostałe przesłanki umożliwiające wniesienie do właściwego sądu powództwa dotyczącego zastosowania tego przepisu. Wyrok Trybunału ma więc charakter deklaratoryjny - nie tworzy prawa, ale określa jego wiążącą wykładnię, obowiązującą *ex tunc*, chyba że w wyroku zaznaczono, iż wywiera on skutki jedynie na przyszłość. Skoro wyrok w trybie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej zapada na tle stanu faktycznego przedstawionego przez sąd występujący z pytaniem prejudycjalnym (zatem mającego miejsce przed wydaniem wyroku – jak w sprawie C-383/18), to nie może być uznawany wyłącznie jako podstawa wykładni przepisów na przyszłość, w odniesieniu do stosunków czy zdarzeń prawnych zaistniałych po jego wydaniu (w tym wypadku do umów o kredyt konsumencki zawartych po dniu 11 września 2019 r.). Omawiana kwestia nie budzi wątpliwości w orzecznictwie sądów polskich (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 14 października 2015 r., I KZP 10/15, OSNKW 2015/11/89). Przepis art. 390 k.p.c., jako wyjątek od zasady samodzielnego rozstrzygania sprawy przez sąd właściwy, podlega ścisłej wykładni co do przesłanek jego stosowania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 33/19, LEX nr 2749464).

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Stan faktyczny sprawy jest bezsporny. Dowody zgłoszone przez pozwanego w apelacji jako spóźnione, na podstawie art. 381 k.p.c., należało pominąć, gdyż skarżący niewątpliwie mógł je powołać w postępowaniu w pierwszej instancji, gdyż już wówczas był w ich posiadaniu.

Nie ma także wątpliwości, że materialną podstawę roszczenia stanowi art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (cytowana przez Sąd Rejonowy, zwana dalej „u.k.k.”), który przez Sąd I instancji został prawidłowo zastosowany w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z art. 49 ust. 1 w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten implementuje do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki. Art. 16 ust. 1 dyrektywy stanowi natomiast, że konsument ma

prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji nie naruszył art. 49 ust. 1 poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu, w tym prowizja i opłata, ani poprzez przyjęcie, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny. Skarżący uwypukla dawniejsze orzecznictwo, które było przejawem rozbieżności w stosowaniu art. 49 ust. 1 u.k.k. w zakresie możliwości obniżenia także kosztów początkowych, jednorazowych. W ostatnim okresie orzecznictwo uległo ujednoczeniu. Utrwaliła się wykładnia forsowana we wspólnym stanowisku Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznika (...) z 2016 roku w sprawie interpretacji art. 49 u.k.k., zakładająca przyjęcie, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tym wyjątkiem, że redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Przejawem takiego postrzegania omawianego uregulowania jest chociażby wielokrotnie przywoływana w niniejszej sprawie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19. Sąd Rejonowy omówił poglądy orzecznictwa i zaprezentował własną argumentację dotyczącą istoty ochrony konsumenta. Sąd Odwoławczy stanowisko to w pełni podziela. Nie ulega wątpliwości, że celem art. 49 u.k.k. jest ochrona interesów konsumentów. Wyłączenie jego zastosowania do prowizji czy opłaty, które są pobierane nawet za jednorazowe czynności z tym uzasadnieniem, że nie są to koszty związane i zależne od okresu kredytowania prowadziłoby do sytuacji, w której te często wysokie koszty w razie spłaty kredytu przed terminem nie ulegałyby w ogóle obniżeniu. Godziłoby to w cel regulacji, która ewidentnie dotyczy całkowitego kosztu kredytu, a więc zgodnie z art. 5 pkt 6 u.k.k., także opłat i prowizji. W przepisach nie ma rozróżnienia kosztów, których wysokość zależy od czasu trwania umowy i takich których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy.

Wykładnia powyższa uwzględnia treść art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE, z której wynika, że obniżeniu podlegają odsetki i wszelkie pozostałe koszty, składające się na całkowity koszt kredytu. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że przed wydaniem przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim i art. 16 dyrektywy nr 2008/48/WE wyraźnie wykluczały pewne kategorie kosztów z katalogu kosztów podlegających obniżeniu w przypadku przedterminowej spłaty kredytu. Trybunał dokonał wiążącej dla sądów krajowych interpretacji dyrektywy. Na niezrozumieniu polega twierdzenie apelacji, że w omawianym przypadku w grę wchodzi wykładnia contra legem prawa krajowego. (...) opowiedział się za jednym z możliwych kierunków interpretacji obowiązującego przepisu prawa, a w poglądzie tym nie ma żadnego elementu działania prawa wstecz. Za Sądem Okręgowym w Poznaniu (sprawa o sygn. akt II Ca 1246/20) trzeba przyjąć, że „w wyroku z dnia 13 listopada 1999 r., w sprawie C-106/89 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy art. 5 Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 10 WE [a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 4 ust. 3 (...)]) obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu art. 189 akapit trzeci Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 249 akapit trzeci WE (a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 288 akapit czwarty (...))). Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez (...) wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego znajduje potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (zob. wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83, oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165). Orzeczenie (...), wiąże

sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku (...) może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (zobacz np. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01 K., pkt 56 i 57).”.

Jednocześnie należy wskazać, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że przy wcześniejszej spłacie kredytu przez kredytobiorcę, koszty, które złożyły się na pobraną przez bank prowizję, mogą okazać się niższe niż przy terminowej spłacie. Przede wszystkim należy wskazać, iż kredytodawca nie wskazał, co składa się na pobieraną przez niego prowizję, zatem uprawnionym jest przyjęcie, że w jej skład wchodzi również koszty utrzymania baz danych klientów, koszty obsługi kredytu i związanego z tym wynagrodzenia pracowników czy bieżącego monitorowania zdolności kredytowej kredytobiorcy, a zatem koszty zależne od czasu trwania umowy. W przypadku wcześniejszej spłaty koszty te ulegają obniżeniu, bowiem, choć zapłacone jednorazowo, zostały przewidziane i oszacowane na czas trwania umowy. W niniejszej sprawie, skoro faktyczny czas korzystania przez kredytobiorców ze środków udzielonych przez bank wynosił:

- w przypadku M. S. 26 miesięcy zamiast przewidzianych umową (...) miesięcy,
- w przypadku M. R. 26 miesięcy zamiast przewidzianych umową (...) miesięcy,
- w przypadku H. W. 7 miesięcy zamiast przewidzianych umową (...) miesięcy,
- w przypadku W. D. 30 miesięcy zamiast przewidzianych umową (...) miesięcy,
- w przypadku J. F. 7 miesięcy zamiast przewidzianych umową (...) miesięcy,
- w przypadku D. W. 18 miesięcy zamiast przewidzianych umową (...) miesięcy,

to okres ten uległ znacznemu skróceniu, a w konsekwencji koszty związane z obsługą tych kredytów również się zmniejszyły w każdym z w/w przypadków.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że zastosowany przez Sąd I instancji sposób wyliczenia obniżenia prowizji i opłaty przygotowawczej jest wadliwy. Z art. 49 ust. 1 u.k.k. wynika, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. W przypadku przedterminowej spłaty kredytu obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Obniżenie to następuje zatem z zastosowaniem kryterium czasowego - okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Sąd Rejonowy zaś prawidłowo zastosował ten mechanizm.

Nie ma też racji skarżący, iż przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy doszło do naruszenie prawa materialnego w postaci art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 509 k.c. oraz art. 49 u.k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowy cesji zawarte pomiędzy powodem a kredytobiorcami, są ważne, podczas gdy umowy cesji miała na celu obejście przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, a tym samym są dotknięte sankcją nieważności bezwzględnej. Wbrew twierdzeniom skarżącego możliwość odpłatnego przeniesienia wierzytelności przysługującej konsumentowi w stosunku do banku, której bank nie chce dobrowolnie spełnić, służy ochronie praw konsumenta, gdyż tą ochronę poszerza – pozostawia konsumentowi wybór, czy woli egzekwować swoje prawa na drodze sądowej, co często związane jest z poniesieniem znacznych kosztów, jak i czasu - oczekiwaniem na rozstrzygnięcie sprawy, czy też zbyć wierzytelność uzyskując znacznie szybciej środki finansowe, choć z reguły w niższej wysokości. Sąd Okręgowy nie dostrzega żadnych racjonalnych powodów, które sprzeciwiałyby się możliwości przenoszenia przez konsumenta wierzytelności z tego tytułu na inny podmiot ograniczając jego prawa, przelewu takiej wierzytelności nie wykluczają też przepisy ustawy.

Także zarzut naruszenia art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 506 § 1 k.c. jest pozbawiony racji. Zgodnie bowiem z art. 506 k.c. jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa (§ 1). Jednak w

razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Dotyczy to w szczególności wypadku, gdy wierzyciel otrzymuje od dłużnika weksel lub czek (§ 2).

O kwalifikacji porozumień, przez które strony modyfikują łączący je stosunek prawny, decyduje zamiar odnowienia (*animus novandi*). Z art. 506 k.c. wynika, że przy nowacji strony muszą wyrazić zamiar umorzenia istniejącego zobowiązania. Co więcej, zamiaru stron zawarcia umowy odnowienia nie można domniemywać, musi on być dostatecznie uzewnętrzniony (tak m. in. SN w wyrokach z dnia 10.03.2004 r., IV CK 95/03, *Legalis* nr 61866; z dnia 9.11.2006 r., IV CSK 191/06, *Legalis* nr 165220 i z dnia 9.01.2008 r., II CSK 407/07 *Legalis* nr 92405).

W rozpoznawanej sprawie z treści umowy zawartej przez W. D. z pozwanym w niniejszej sprawie Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 20 grudnia 2017 oraz przez H. W. w dniu 7 kwietnia 2017 roku nie wynika, aby zamiarem stron była nowacja umowy z dnia 3 czerwca 2017 roku odnośnie W. D. oraz 31 sierpnia 2016 roku odnośnie H. W.. Z zapisu zawartego w § 1 wynika jedynie, że kwota pożyczki ma być wypłacona bezpośrednio na dwa wskazane rachunki bankowe w kwotach wskazanych w tym paragrafie, natomiast nie ma wskazanego celu. Z powyższego wynika, że umowa z dnia 20 grudnia 2017 roku została zaciągnięta przez W. D. celem pozyskania środków finansowych na spłatę pożyczki 3 czerwca 2017 roku. Również w przypadku H. W. wynika, że umowa z 7 kwietnia 2017 roku została zaciągnięta H. W. celem pozyskania środków finansowych na spłatę pożyczki z dnia 31 sierpnia 2016 roku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 440/13 (*Legalis* nr 994624) co do zasady, zawarcie przez bank umowy kredytu w celu określonym jako spłata wcześniej powstałych z innego tytułu zobowiązań kredytobiorcy względem banku kredytującego nie stanowi nowacji wcześniejszego zobowiązania kredytobiorcy wobec banku, wynikającego z innego tytułu prawnego (art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 506 § 1 k.c.). Odnowienie stanowi sposób wygaśnięcia zobowiązania, inny aniżeli spełnienie świadczenia, aby można było mówić o odnowieniu, strony muszą wyrazić zamiar umorzenia istniejącego zobowiązania przez zaciągnięcie innego. Ich wola musi być wyrażona w sposób niewątpliwy i wyraźny. W przypadku odnowienia, zamiaru stron nie można domniemywać, a w razie wątpliwości nie można uznać, że doszło do zawarcia nowej umowy (tak m. in. SN w wyrokach z dnia 10.03.2004 r., IV CK 95/03, *Legalis* nr 61866 i z dnia 30.09.2004 r., IV CK 52/04, *Legalis* nr 79090). Nie można zatem uznać – tak, jak czyni to apelujący – że bank zawarł z W. D. czy H. W. umowę pożyczki z zamiarem jej umorzenia. To, czy zobowiązanie zostanie zaspokojone przez W. D. i H. W. z wykorzystaniem środków udostępnionych na podstawie kolejnej umowy zależało tylko od ich woli, od tego, czy złożą bankowi dyspozycje wykonania konkretnych rozliczeń. Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, należy wskazać, że zawarcie umowy pożyczki gotówkowej w dniu 20 grudnia 2017 roku przez W. D. oraz przez H. W. w dniu 7 kwietnia 2017 roku miało zapewnić środki finansowe, z których spłacą m. in. zobowiązanie wynikające z wcześniej zawartej umowy pożyczki.

Mając powyższe na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) zasadzając od pozwanego na rzecz powoda kwota 1 800 zł.